

## DZIŚ I JUTRO LUBUSKIEJ TURYSTYKI

**T**urystyka jako zjawisko społeczne a jednocześnie dziedzina działalności gospodarczej, przeżywa ostatnio w naszym województwie renesans. Jednakże do niedawna zaobserwować można było dużą nieudolność organizacji i instytucji odpowiedzialnych za rozwój turystyki i wypoczynku. Swego rodzaju uzasadnieniem było mniemanie niektórych ludzi, że turystyka nie jest jeszcze u nas potrzebą społeczną, lecz raczej modą. Również i rady narodowe — jako gospodarze terenu — nie zawsze wywiązywały się należycie ze swego zadania, gdy wbrew oczekiwaniom nie „moda” lecz potrzeba społeczna sprowadziła na ich teren setki a nawet tysiące turystów z terenu województwa i z innych regionów kraju. Nierzadko winę za wynikię stąd komplikacje, przede wszystkim trudności aprowizacyjne i noclegowe składano na turystów. Stąd pojęcie „stonki turystycznej” — zakłócającej — zdaniem miejscowych czynników — spokój okolicy i wyjadającej miejscowe zapasy. Przykładem lokalnych trudności powstałych w wyniku dużego napływu turystów, mogą być ośrodki wczasowo-turystyczne naszego województwa jak: Łągów Lubuski, Lubniewice i Sława Śląska, w których niedostateczna ilość miejsc noclegowych, niewystarczająca w sezonie sieć punktów żywienia zbiorowego czy usług — były powodem wielu zażaleń i notatek prasowych.

Nie wglębiając się szczegółowo w przyczyny nieopanowania całokształtu ruchu turystycznego w różnych ośrodkach można stwierdzić, że jednym z podstawowych braków w polityce turystycznej województwa był brak właściwej koordynacji i jednolitej koncepcji długofalowego rozwoju turystyki na Ziemi Lubuskiej. Próbowano rozwiązywać

to zagadnienie w poszczególnych ośrodkach lecz w oderwaniu od całego regionu. Poszczególne organizacje, stowarzyszenia, związki czy zakłady pracy prowadziły własną politykę turystyczną nierzadko sprzeczną z zasadami i wymogami wypoczynku lub krajoznawstwa, wykazując przy tym brak umiejętności gospodarowania posiadanymi na ten cel środkami.

Stąd też z dużym zadowoleniem należy powitać wzmocnienie administracyjno-koordynacyjnych uprawnień Oddziału Turystyki WKKFiT przy Prezydium WRN. Należy oczekiwać, że koordynowanie zamierzeń turystyczno-inwestycyjnych przez WKKFiT w oparciu o generalną linię rozwoju turystyki zatwierdzoną przez Prezydium WRN w Zielonej Górze, dnia 29. XII. 1960 r. pozwoli naszej turystyce odnaleźć właściwe drogi rozwoju.

### CZYM CHATA BOGATA — TURYSTOM SŁUŻY

Atrakcyjność terenu stanowi magnes decydujący przy wyborze miejsca spędzania urlopu, wycieczki, wczasów, czy wypoczynku świątecznego. Nie polemizując z obrońcami wysokich walorów turystycznych Ziemi Lubuskiej — trzeba zdać sobie sprawę, że województwo nasze nie posiada atrakcyjności tej miary, jaką mają góry, wybrzeże morskie czy pojezierze mazurskie. Wymienione regiony mogące się pochwalić dobrym zagospodarowaniem turystycznym posiadają i tę dodatkową zaletę, że są atrakcyjne w dwu sezonach czy nawet przez cały rok. Niektóre regiony posiadają bogatą tradycję historyczną, czy turystyczną która przyciąga rokrocznie tysiące turystów. Na tym tle atrakcyjność Ziemi Lubuskiej jest daleko mniejsza. W kraju znane są jedynie takie ośrodki jak Łągow, Sława Śląska i Lubniewice.

Ogólnie jednak stwierdzić trzeba, że województwo nasze posiada bardzo korzystne warunki geograficzne, pozwalające na uprawianie turystyki typu nizinnego. Klimat naszego województwa jest łagodny, charakteryzujący się dużą ilością dni słonecznych i umiarkowanymi wiatrami. W Łągowie w okresie przedwojennym istniało nawet uzdrowisko typu klimatycznego. Niemniej na terenie województwa można mówić tylko o jednym sezonie turystycznym — letnim, trwającym od końca maja do końca września. Po odpowiednim zagospodarowaniu dużych jezior np. sławskiego, niesulickiego czy jez. Osiek z Ogardzką Odnogą — można pomyśleć o wykorzystaniu sezonu zimowego (bojery), oczywiście przy sprzyjających warunkach atmosferycznych. Bogata szata leśna, wyróżniająca nasze województwo spośród innych części kraju, stanowi szczególnie ważny czynnik sprzyjający rozwojowi turystyki. Warto przypomnieć, że woj. zielonogórskie zajmuje pod względem zalesienia pierwsze miejsce w kraju (42 proc. ogólnej powierzchni). Kompleksy leśne występujące na obszarze województwa skupiają się głównie w północnych i centralnych powiatach. Są to przede wszystkim bory suche o bardzo dobrym klimacie.

Ziemia Lubuska posiada również 25 rezerwatów przyrody, 22 leśne i 3 rezerваты ptasie: „Łabędziniec” w Lubiatowie pow. Strzelce Kraj. (kolonia ptactwa wodnego: czapli, żurawi i łabędzi), „Czapliniec” w tej samej miejscowości (kolonia czapli) i „Czaplisko” w Goszczanowie pow. Strzelce Kraj. (kolonia czapli i innego ptactwa). Z dziewięciu pomników przyrody, dla turysty są specjalnie interesujące: przeszło 1000-letni dąb „Chrobrzy”

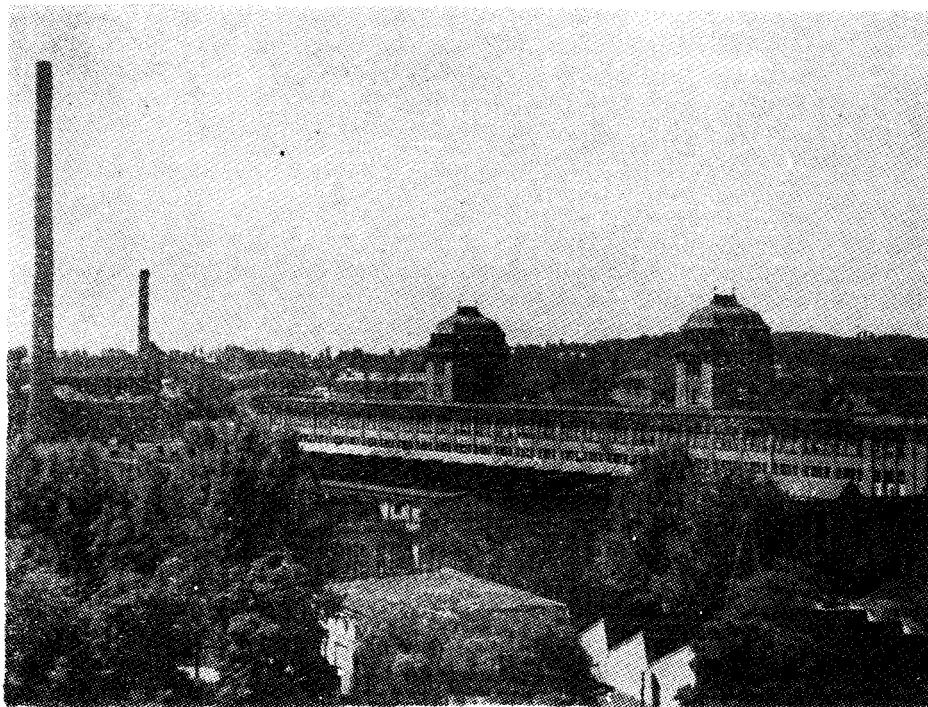
o obwodzie blisko 10 metrów w miejscowości Piotrkowice koło Przemkowa w pow. szprotawskim, dąb „Napoleon” — przeszło 450-letni, o obwodzie 8 metrów, w miejscowości Tarnawa pow. Zielona Góra oraz dąb „Piast” w wieku 600 lat w obwodzie prawie 6 metrów przy Nadleśnictwie Radzi-  
ków w powiecie Słubice.

Malownicze ukształtowanie terenu sprzyja turystyce pieszej. Pod względem rzeźby terenu charakterystyczna jest różnica między obszarem północnym i południowym województwa zielonogórskiego. Północny obszar (z pewnymi wyjątkami) posiada charakter równiny pokrytej kompleksami leśnymi, obszar południowy posiada najwyższe w województwie wzniesienia zaliczane do Wzgórz Trzebnickich zwanych potocznie Górami Kocimi. Wzniesienia te występują w okolicach Żar, Bytomia Odrzańskiego i Głogowa. Obszar ten stanowi potencjalną bazę dla turystyki pieszej, w połączeniu z przyszłymi szlakami architektoniczno-zabytkowymi. W centralnym obszarze występują wzniesienia pokryte lasami, otaczającymi zespoły jezior, wokół których powstały znane już ośrodki wypoczynkowe. Znaczna ilość jezior, często połączonych ze sobą kanałami lub rzekami, ich piękne położenie wśród lasów, to drugi obok lasów walor turystyczny Ziemi Lubuskiej. Posiadamy 535 jezior (o powierzchni ponad 1 ha), których łączna powierzchnia wynosi ponad 13 tysięcy hektarów i stanowi prawie 1 proc. powierzchni województwa. Do najbardziej znanych jezior zalicza się jeziora: Sławskie w powiecie Wschowa — o powierzchni 874 ha (jest to największe jezioro w województwie), Osiek z Ogardzką Odnogą w powiecie Strzelce Krajeńskie — o powierzchni 604 ha) II co do wielkości, jezioro Niesłysz zwane potocznie „Niesulickim” w pow. Świebodzin, jeziora Lubiąż, Lubniewsko i Krajnik w Lubniewicach oraz jeziora Łagowskie i Ciecz w Łagowie. Połączenia rzek z jeziorami, a zwłaszcza występujący na wschodniej granicy województwa tzw. „ciąg jezior zbąszyńskich” leży w granicach województwa zielonogórskiego i poznańskiego, wielkie arterie wodne jak Odra, Noteć, Warta, Obra i inne bardzo atrakcyjne szlaki wodne w północnej i zachodniej części województwa, stanowią podstawę dla zasadniczego rozwoju turystyki wodnej typu wędrownego czy „osiadłego”.

Turystyka wodna, poza kilkoma miastami i ośrodkami wypoczynkowymi, nie jest jeszcze należycie rozwinięta. Przyznać trzeba, że daleko większe zainteresowanie naszymi szlakami wodnymi wykazują sąsiednie województwa. Powiązania międzyregionalne w tej formie turystyki występujące już obecnie, wskazują na konieczność dokonania zasadniczego zwrotu w kierunkach lokalizacji inwestycji turystycznych.

Jedną z atrakcji są także zabytki architektoniczno-historyczne występujące na całym obszarze województwa. Większość z nich znajduje się jednak w południowej jego części — nie posiadającej takich warunków krajobrazowych jak część północna czy centralna. Pozwala to na ukierunkowanie południowej części na turystykę wędrowną typu krajoznawczo-historycznego i zlokalizowanie szlaków oraz punktów etapowych w Bytomiu Odrzańskim, Kozuchowie, Żarach, Żaganii i innych miastach.

Analizując poszczególne elementy atrakcyjności terenu, nie można zapomnieć o miastach i znajdujących się w nich obiektach przemysłowych



Panorama Zielonej Góry

Fot. B. Bugiel

jak np. Gorzowskie Zakłady Włókien Sztucznych „Stilon” w Gorzowie, Lubuska Wytwórnia Win w Zielonej Górze itp. Nie można także pominąć muzeów a zwłaszcza Muzeum Okręgowego w Zielonej Górze z bardzo ciekawym działem winiarskim.

Dość istotnym walorem, stwarzającym możliwości powstawania nowych form turystyki i wczasów, jest bogactwo zwierzyny łownej, ptactwa dzikiego oraz zarybione zbiorniki wodne. Po odpowiednim zagospodarowaniu terenów czy obiektów będzie można na Ziemi Lubuskiej organizować wczasy myśliwskie i wędkarskie.

Tereny myśliwskie znajdują się przede wszystkim w północnym i centralnym obszarze województwa, wędkarskie natomiast skupione są szczególnie we wschodnim pasie przygranicznym i centralnych powiatach.

Przedstawwszy pokrótce najbardziej atrakcyjne dla turysty walory Ziemi Lubuskiej, dodać jeszcze wypada iż województwo zielonogórskie posiada dobrze rozwiniętą sieć kolejową i dróg kołowych, w tym znaczną ilość asfaltowych. W dobie coraz powszechniejszej motoryzacji, moment wart podkreślenia.

JEST W CZYM WYBIERAĆ

Powierzchnię województwa — zarówno pod względem omawianego już środowiska geograficznego jak i występującego obecnie ruchu turystycznego można podzielić na 2 zasadnicze obszary: dokładniej północno-wschodni i południowo-zachodni.

I.

Obszar północny obejmuje około 2/3 całej powierzchni województwa i skupia najlepsze pod względem turystycznym regiony. Granica obszaru biegnie od Słubic na południowy-wschód w kierunku Krosna Odrzańskiego, dalej na północ od Żar i Żagania, oraz na południe, od Głogowa do granicy województwa zielonogórskiego i poznańskiego. Wchłania więc cały pas „Gór Kocich”. Pozostała część województwa stanowi obszar południowy. Na obszarze północnym zarysowują się rejon w których uprawiana jest określona forma turystyki (osiadła lub wędrowna) a wewnątrz rejonów, strefy, stwarzające świetne warunki wypoczynku (FWP, obozy ZHP, skupiska punktów kolonijnych itp.).

Wydzielić tutaj można następujące rejon w:

- 1) rejon turystyki wędrownej wodnej — obejmujący szlaki wodne rzek: Warty, Noteci, Drawy, Polki, Obry, „ciąg jezior zbąszyńskich” oraz jezioro Sławskie z wypływającymi z niego szlakami Obrzycy zwanej również Gniłą Obrą. Rejon ten obejmuje cały przygraniczny pas wschodni od jezior „Dobiegniewskich” (jez. Osiek, Lipie) aż po Sławę Śląską;
- 2) rejon turystyki osiadłej, obejmujący tereny leżące między Lubniewicami i Pszczewem;
- 3) rejon turystyki osiadłej leżący na terenach między Świebodzinem i Sułęcinem;
- 4) rejon turystyki osiadłej w okolicach Gorzowa Wlkp. i Santoka;
- 5) rejon turystyki osiadłej — w skład którego wchodzi miasto Sława Śląska z jeziorem Sławskim oraz okolicami;
- 6) rejon turystyki wędrownej — (mało dotychczas rozpoznany) obejmujący Łagów, jeziora Łagowskie (forma osiadła) oraz „zespół jezior ostrowickich” i szlaki rzek Pliszki i Iłanki przepływających przez zalesione, południowe tereny powiatu słubickiego.

Na omawianym obszarze północnym występują ponadto 3 rejon w turystyki myśliwskiej:

- 1) między Lubniewicami (pow. Sułęcin) i Międzyrzeczem;
- 2) w okolicy Kostrzyna i Witnicy (pow. Gorzów);
- 3) w okolicy Pszczewa (pow. Międzyrzecz).

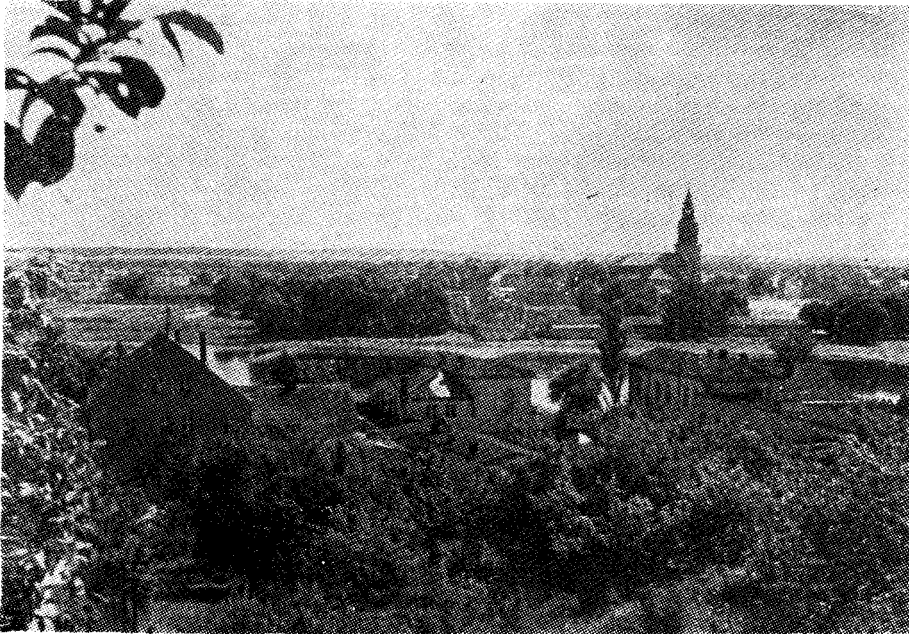
Jest rzeczą charakterystyczną, że rejon w te nakładają się na siebie. Występuje powiązanie rejonów z jeziorami, szlakami wodnymi czy koło-

wymi itp. Wskazuje to na konieczność takiego rozwiązania przyszłej lokalizacji inwestycji, które pozwoli na optymalne wykorzystanie wybudowanych urządzeń turystycznych w sezonie.

Dla lepszego zobrazowania przestrzennych powiązań różnych form i rodzajów turystyki, rejonizacji ruchu turystów i obecnych funkcji niektórych ośrodków warto przytoczyć bliższą charakterystykę rejonów.

1) Rejon turystyki wodnej wyróżnia się dużą ilością jezior i szlaków rzecznych. Wystarczy powiedzieć, że sama północna część tego rejonu (tj. powiat Strzelce Krajeńskie) — zresztą pod względem turystycznym mało rozpropagowany — posiada 116 jezior tj. 21,7 proc. jezior województwa, szereg kompleksów leśnych porastających wzgórza morenowe, rezerwaty ptasie itp. Jest to swego rodzaju „pojezierze”. W okolicy Dobiegniewa i Drezdenka występuje również strefa wypoczynku osiadłego, między innymi skupia się tu znaczna ilość obozów harcerskich i punktów kolonijnych młodzieży szkolnej.

Na terenie tym obserwuje się ostatnio wzrost zainteresowania turystyką wodną wędrowną i osiadłą. Oprócz rzeki Noteci i Drawy (połączenie z innymi szlakami w woj. poznańskim) występują tu 2 ciekawe szlaki biorące początek z Warty koło Santoka rzeką Polką do jeziora Chłop pow. Gorzów (szlak znany poza naszym województwem) i rzeką Polką do jeziora Przyłęg.



Krosno Odrzańskie — widok na starą część miasta

Fot. St. Ciałowicz

Szlaki te są specjalnie atrakcyjne dla „włóczęgów wodnych”. Santok niezwykle interesujący obiekt archeologiczny leżący u zbiegu Noteci i Warty, stanowi naturalny punkt etapowy dla ruchu wycieczkowego i wodnego. Podobną funkcję spełnia — na razie w skromnym zakresie — Międzyrzecz, od którego z rzeki Obry bieżą 2 trasy wodne: pierwsza na północny-zachód w kierunku Skwierzyny, docierając do Warty, druga na południowy-wschód w kierunku Trzciela, dając połączenie z ciekawym „ciągiem jezior zbąszyńskich” (wyjście do innych szlaków).

Międzyrzecz skupia ruch wycieczkowo-krajoznawczy (zamek warowny i muzeum), kolonijny i wypoczynkowy. Ośrodek wypoczynku świątecznego nad jeziorem Głębokim posiada dobre warunki rozwoju. Trzciel i Pszczew, położone w centrum rejonu, nie spełniają jeszcze w pełni funkcji ośrodków przywodnych. Oba miasta leżą na „ciągu jezior zbąszyńskich”, lecz obecnie skupiają raczej ruch wypoczynkowy (letniska, weekend) oraz ruch kolonijny i obozy ZHP.

Należy zwrócić uwagę na położenie Trzciela na trasie NRD — Poznań — Warszawa (szlak kołowy) i ustawienie jego funkcji turystycznych pod kątem obsługi ruchu przelotowego. Pszczew z kolei leży w strefie zainteresowań „wczasów myśliwskich”, które stanowić będą dodatkową funkcję turystyczną tej miejscowości łącznie z okolicami.

Na południowym krańcu tego wielkiego rejonu leży miasto Sława Śląska z jeziorem Sławskim. Sława Śląska znana jest od dawna jako ośrodek wczasowo- czy letniskowo-turystyczny także poza obszarem województwa i chętnie jest odwiedzana zwłaszcza przez amatorów żeglarstwa. Z uwagi na swe walory pozwala na uprawianie turystyki różnego rodzaju: a więc turystyki wodnej osiadłej, turystyki wodnej wędrownej, posiada świetne warunki do wypoczynku świątecznego i letniskowego oraz dla kolonii szkolnych i obozów harcerskich.

Wielkie jezioro Sławskie przyciąga setki a nawet tysiące turystów na pobyt osiadły. Przyznać trzeba, że dotychczas nie wykorzystuje się w zadowalającym stopniu jeziora Sławskiego jako naturalnego punktu wyjściowego, z którego bieżą ciekawe szlaki wodne. Jeden z nich prowadzi rzeką Obrzycą (w kierunku północnym) przez jezioro Jasińskie do jeziora Orchowego skąd rozgałęzia się w 3 kierunkach przez Kanał Kaszczorski do jez. Wolsztyńskiego w woj. poznańskim, przez Obrzycę do Odry koło Cigacic (w pow. Sulechów) oraz przez Obrzycę i Kanał Dźwiński do „ciągu jezior zbąszyńskich”.

- 2) Rejon turystyki osiadłej obejmuje tereny między Lubniewicami (pow. Sulęcín) i Pszczewem (pow. Międzyrzecz), leży w strefie zainteresowań wczasów FWP, wypoczynku świątecznego oraz obozów harcerskich. Między wymienionymi miejscowościami rozciąga się także teren przyszłych wczasów myśliwskich, które z uwagi na projektowany ośrodek tych wczasów w Lubniewicach (lub Gliśnie) uatrakcyjnią ten rejon.
- 3) Rejon turystyki osiadłej między Sulęcínem i Świebodzinem obejmuje teren o dużej koncentracji ruchu wczasowego. W rejonie tym położone są miejscowości: Łagów Lubuski, Niesulice, Przelazy, z których jedynie Łagów jest znany poza regionem lubuskim od szeregu lat.

Łagów i Niesulice malowniczo położone i leżące w pobliżu trasy „W-Z” powinny być o wiele lepiej zagospodarowane niż obecnie. W najbliższych już latach należy przewidzieć wzmocnienie funkcji wczasowo-wypoczynkowych niedocenianych do niedawna Niesulic (i Przelazów). Zwłaszcza Niesulice posiadają wszelkie dane do przekształcenia się z miejsca wypoczynku świątecznego w ośrodek wczasowo-wypoczynkowy.

- 4) Rejon turystyki osiadłej obejmujący okolice Gorzowa Wlkp. i Santoka, posiada również warunki dla turystyki wędrownej dzięki szlakom wodnym (Warta, Noteć) i kołowym — bardzo uczęszczana trasa Śląsk — Szczecin przez Gorzów, oraz punkt wycieczkowy w Santoku.
- 5) Rejon osiadłej turystyki — to Sława Śląska jako miejsce wypoczynku typu letniskowego.
- 6) Rejon turystyki wodnej wędrownej — obejmujący jezioro Łagowskie, „zespół jezior ostrowickich” oraz biegi rzek: Ilanki i Pliszki jest obecnie rejonem hipotetycznym. Wymaga on szczegółowego rozeznania terenowego. Rejon ten z nakierunkowaniem na zachód posiada duże znaczenie w przestrzennym powiązaniu Łagowa ze strefą przygraniczną powiatu słubickiego.  
Odra wypada z kręgu zainteresowań turystyki wodnej na odcinku granicznym (w granicach administracyjnych województwa od Rąpic w pow. słubickim aż po Kostrzyn w pow. gorzowskim).

Poza wymienionymi większymi skupiskami ruchu turystycznego istnieją rozrzucone strefy obozów ZHP a także przyszły rejon wczasów myśliwskich w okolicy Kostrzyna i Witnicy w pow. gorzowskim.

## II.

Na obszarze południowym województwa brak, poza kilkoma miejscowościami dostatecznych warunków dla tworzenia większych ośrodków wypoczynkowo-turystycznych. Jednakże powiaty: żarski, żagański i szprotawski a także lubski posiadają liczne zabytki architektoniczne, dzięki którym również na południowym obszarze można utworzyć sieć ciekawych szlaków turystycznych. Naturalnym powiązaniem obszarów południowego z północnym są Wzgórza Trzebnickie. Istnieją tu pewne możliwości stworzenia małych rejonów myśliwskich.

Zasadniczą bolączką obszaru południowego jest brak naturalnych miejsc wypoczynkowych (ze zbiornikami wodnymi) dla miast powiatowych. Problem ten dotyczy Szprotawy, Żagania i Żar. Ruch turystyczny, nie znajdując na tym obszarze przygotowanego zaplecza: noclegów, restauracji w zasadzie omija te tereny. Mniejsze są tu też skupiska kolonii letnich i obozów ZHP.

Na obszarze południowym szczególnie funkcja przypada punktowi przejścia granicznego w Świecku (pow. Słubice). Rola ta wzrasta z każdym rokiem wraz z rosnącym nasileniem obustronnego przepływu turystów zagranicznych.



**NA RAZIE NIEZBYT ZASOBNE**

Wskutek działań wojennych, braku należytej opieki lub niezgodnego z pierwotnym przeznaczeniem wykorzystywania, urządzenia turystyczno-wypoczynkowe w naszym województwie uległy poważnemu zniszczeniu. Szczególnie jest ono widoczne w urządzeniach obsługi ruchu motorowego jak stacje benzynowe, stacje obsługi, garaże itp., oraz wodnego: przystanie, sprzęt pływający, pomosty, hangary. Uszczupleniu uległa w wyniku zniszczeń wojennych także ilość schronisk, hoteli i innych pomieszczeń noclegowych. Obecna baza noclegowa jest bardzo niewielka.

Pod koniec 1959 r. stan urządzeń przedstawiał się następująco:

U r z ą d z e n i a	I l o ś ć	
	obiektów	miejsc nocleg.
Domy wczasowe FWP	3	376
Domy wczasowe inne	1	40
Schroniska PTTK — sezonowe	3	57
Schroniska PTTK — stałe	1	16
Schroniska szkolne — sezonowe	18	460
Schroniska szkolne — stałe	3	75
Stacje wodne	2	83
Osiedla domków campingowych	3	272
Hotele	33	1.302
Punkty kolonijne	72	9.011
Rejestrowane noclegi prywatne	—	524
Schroniska wędkarskie	1	20
<b>R a z e m</b>	<b>140</b>	<b>12.246</b>

Jak z powyższej tabeli wynika, większość miejsc (78 proc.) użytkowana jest przez młodzież szkolną bądź przebywającą na koloniach, bądź też na wycieczkach. Poza sezonem letnim czynnych było jedynie 1.302 miejsca tzw. ogólnodostępne (tzn. hotele i jedyne stałe schronisko PTTK w Zielonej Górze) oraz szkolne schroniska stałe posiadające łącznie zaledwie 75 miejsc. Lokalizacja bazy noclegowej według rejonów turystycznych wykazuje duże nierównomierności i tak:

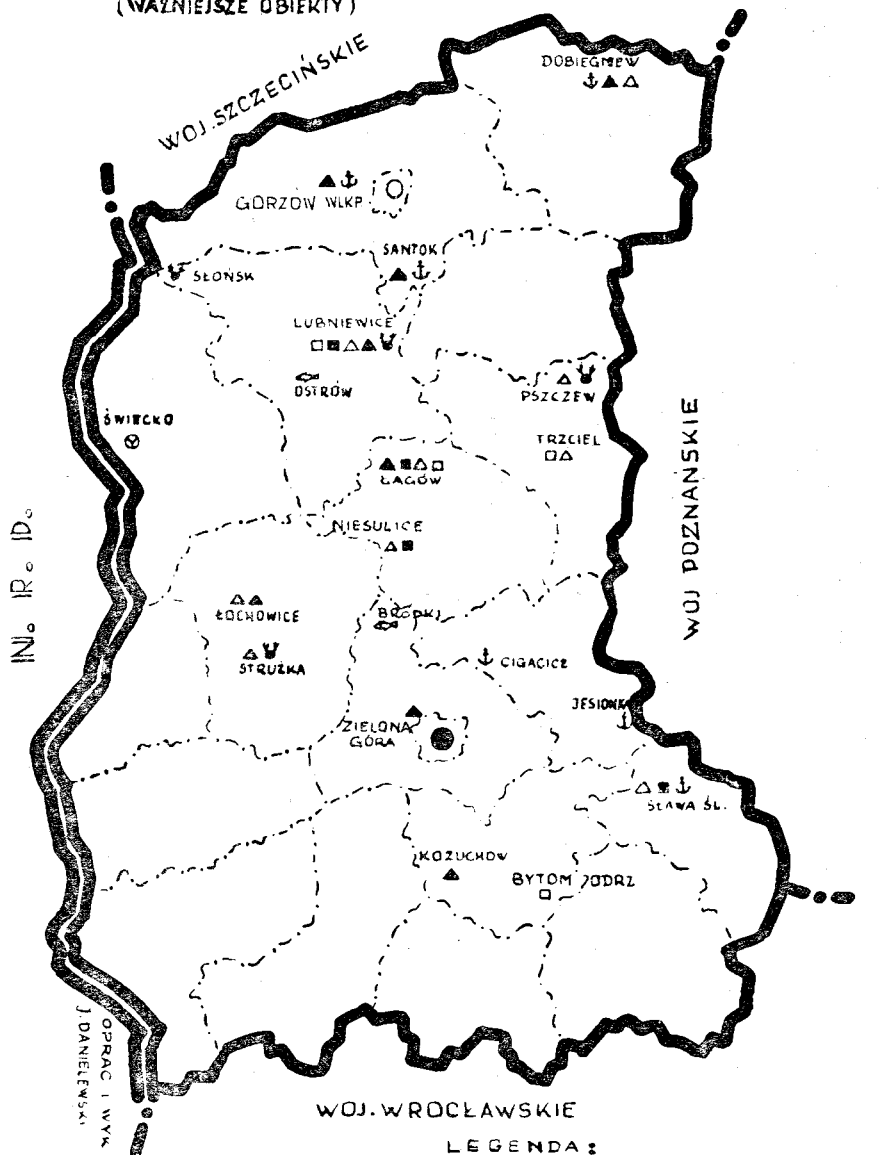
- 1 — rejon Łagów — Niesulice                   = 2.108 miejsc
- 2 — rejon Sława Śląska                       = 723 miejsca
- 3 — rejon Lubniewice                         = 644 miejsca
- 4 — rejon Dobiegniew                        = 430 miejsc
- 5 — rejon Santok                              = 25 miejsc

Miejsca noclegowe wykorzystywane są w zdecydowanej większości przez turystykę osiadłą. Turystyka wodna wędrowna wykorzystuje nie wię-

# WOJ. ZIELENOGÓRSKIE

## INWESTYCJE TURYSTYCZNE W LATACH 1961-1975

(WAŻNIEJSZE OBIEKTY)



LEGENDA:

▲	△	□	■	∪	⚓	⚓	⊙
SEKRON PITN	OS. DOMK CAMPING	DOM TURYSTY	DOM WZ. F.W.P.	DOM WZ. M.F.S.L.	DOM WZ. WEDK.	OSR. LEGI- STANICA	MOTEL

cej niż 50—100 miejsc, korzystając z noclegów w Sławie Śląskiej, Santoku, Trzcielu i Pszczewie. Przyczyną jest brak miejsc noclegowych wzdłuż szlaków wodnych.

Należy tu zaznaczyć, że w całym olbrzymim przestrzennie rejonie wodnym od Sławy Śląskiej po Dobiegniew — poza tymi miasteczkami — brak jest specjalnej bazy noclegowej oraz innych urządzeń dla tej formy turystyki. Podobnie przedstawia się ten problem na szlakach Odry, Warty i Noteci. Na trudności noclegowe natrafiają zresztą nie tylko wodniacy. O kłopotach aprowizacyjnych w ośrodkach turystycznych napisano wiele i to niestety krytycznie. Czy słusznie? Raczej tak. Utarła się opinia, że „z Ziemi Lubuskiej wyjedziesz syty wrażeń, piękna krajobrazu, ale nie zawsze z sytym żołądkiem”. Opinia może nieco — przesadzona, ale pewnej dozy prawdy nie można jej odmówić. Baza żywieniowo-obslugowa w większych ośrodkach turystycznych nie jest jeszcze odpowiednio rozwinięta. Brak szczególnie sezonowej sieci żywieniowej, która w okresie nasilenia ruchu turystycznego może być szybko uruchomiona. Do długiej listy braków dodać trzeba słabą sieć punktów zajmujących się zaspokojeniem wielu zwykłych potrzeb turystów. Dość powiedzieć, że trudno w ośrodku wczasowo-turystycznym znaleźć punkt usługowy, który by posiadał sztyd „Naprawa sprzętu turystycznego”. Stąd też drobne naprawy urastają do problemu w ośrodkach, nie mówiąc o sytuacji na szlakach wodnych czy kołowych. Ogólnie stwierdzić można, że obecny stan wszelkiego rodzaju urządzeń służących ciągle przecież rozwijającej się turystyce jest dalece niezadowalający.

Z zebranych materiałów wynika, że w roku 1959 przez województwo zielonogórskie przewinęło się około 140 tysięcy turystów z czego 109 tys. osób stanowili mieszkańcy Ziemi Lubuskiej i 31 tys. osób przyjezdni z innych regionów kraju, bez „tranzytu turystycznego”. Wielkość tranzytu krajowego obliczono na 10 tys. osób, a tranzytu zagranicznego na 21 tys. osób. W okresie tym na wypoczynek urlopowo-wakacyjny wyjechało poza województwo ponad 107 tys. osób, przy czym dominowały „tradycyjne” kierunki jak: Mazury, Pomorze szczecińskie i gdańskie, Tatry oraz Sudety.

Ciekawie przedstawia się struktura ruchu turystycznego na obszarze naszego województwa. Na ogólną liczbę 31 tysięcy osób przyjezdnych brało udział:

1 — w letnich koloniach szkolnych	— 7.000 osób
2 — w obozach harcerskich	— 5.400 osób
3 — we wczasach FWP	— 2.400 osób
4 — w akcji wycieczkowej	— 15.000 osób
5 — w wypoczynku letniskowym	— 1.000 osób
6 — we wczasach specjalnych (wędk.)	— 200 osób

Mieszkańcy województwa brali udział w następujących formach wypoczynku na obszarze swego regionu:

1 — wypoczynek świąteczny	— 68.000 osób
2 — kolonie i obozy	— 25.000 osób
3 — wycieczki	— 15.000 osób
4 — letnisko	— 1.000 osób

Turyści na ogół koncentrowali się w kilku bardziej znanych ośrodkach. Najlepsze przestrzennie rozlokowanie wykazują kolonie szkolne i obozy ZHP. Z danych statystycznych wynika, że w omówionych poprzednio rejonach ruch turystów w 1959 roku kształtował się następująco:

R e j o n	Ogół em osób	w t y m:	
		z wojew.	spoza wojew.
1. Łagów — Niesulice	19.000	12.000	7.000
2. Lubniewice	13.300	9.300	4.000
3. Sława Śląska	12.500	10.000	2.500
4. Santok	1.300	1.200	100
5. Dobiegniew	8.500	7.300	1.200
<b>R a z e m</b>	<b>54.600</b>	<b>39.800</b>	<b>14.800</b>

Jak wykazują przedstawione cyfry, dominująca w województwie forma turystyki wypoczynek świąteczny, znacznie przerasta nikłą bazę noclegowo-żywnościową. Wypoczynek typu „weekendowego” w niedalekiej przyszłości stanie się coraz powszechniejszy stąd też przy planowaniu i lokalizacji przyszłych inwestycji trzeba ten moment wziąć pod uwagę. Należy także szeroko propagować hasło „zielonej drogi” dla budowy osiedli domków campingowych w różnych okolicach naszego województwa.

#### OKIEM PLANISTY

Konieczność opracowania generalnych kierunków i dynamiki rozwoju turystyki w województwie zielonogórskim w postaci długofalowego, perspektywicznego planu na okres 15 lat tj. 1961 — 1975 r., narzuciło samo życie. Całokształt ruchu turystycznego na Ziemi Lubuskiej musiał być ujęty w jednolitym programie dla uniknięcia wielu błędów. Jego realizacja może między innymi zapobiec chaosowi w zakresie inwestycji, lokalizując je w tych rejonach czy ośrodkach, które dysponują najodpowiedniejszymi warunkami.

Aby można było określić wielkość ruchu turystycznego w naszym regionie w latach 1961 — 1965 oraz 1970 — 1975 trzeba najpierw ustalić wiele czynników. Spośród nich decydujący wpływ posiadają: wzrost liczby ludności województwa, wzrost dochodów ludności, skrócenie czasu pracy w przyszłości do 7 — 6 godzin dziennie, wolna od pracy sobota itp., wzrost produkcji sprzętu turystycznego (motoryzacja, sprzęt wodny itp.) wzrost ilościowy i jakościowy urzędzeń turystyczno-wypoczynkowych.

Ludność województwa wykazuje poważne tempo wzrostu. W okresie przyszłych 15 lat można przewidzieć co następuje:

L u d n o ś ć (w tys. osób)	1960	1965	1970	1975
Ogółem wojew.	786,5	870,4	954,3	1.046,4
w tym: ludn. miejska	363,6	412,3	452,1	493,9
ludn. wiejska	422,9	458,1	502,2	552,5

Dla wzrastającej liczby ludności należy ustalić program zapewniający możliwość korzystania z przyszłych urządzeń wypoczynkowo-turystycznych. Jaka część ludności uprawiać będzie różnorodne formy turystyki, jaki będzie przeciętny okres pobytu w tych urządzeniach, jaką część swych dochodów będzie przeznaczala na wypoczynek — to pytanie, na które trzeba odpowiedzieć przy ustalaniu racjonalnej długofalowej polityki turystycznej w regionie.

Należy także pamiętać, że niezależnie od własnych turystów, tj. mieszkańców naszego województwa, Ziemia Lubuska rokrocznie przyjmuje i będzie przyjmować turystów z innych części kraju. Wzrasta także liczba turystów, którzy przejeżdżając przez nasze województwo zatrzymują się u nas korzystając z naszych urządzeń noclegowo-żywieniowych. Wystarczy zresztą spojrzeć na mapę kraju, by zorientować się, że „tranzyt turystyczny” odgrywa w naszej turystyce poważną rolę. Przez Ziemię Lubuską przechodzi międzynarodowy szlak komunikacji kolejowej i kołowej Berlin — Świecko — Świebodzin — Poznań — Warszawa — Moskwa czyli tzw. międzynarodowa „Trasa W — Z”. W skali rocznej w obustronnym ruchu przekracza granicę kraju (w Świecku) ponad 20 tysięcy osób ze szczególnym nasileniem w okresie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Istnienie tego szlaku narzuca nam poważne zadania, głównie w zakresie obsługi zmotoryzowanego ruchu turystycznego.

Położenie województwa między Sudetami i wybrzeżem szczecińsko-koszalińskim powoduje także obustronną wymianę turystyczną między tymi regionami. W ruchu zmotoryzowanym tranzyt ten wynosi około 10 tysięcy osób rocznie.

Powiązania międzyregionalne w zakresie turystyki z województwem poznańskim są szczególnie silne. Z każdym rokiem szuka na Ziemi Lubuskiej wypoczynku coraz większa ilość mieszkańców z województwa łódzkiego i katowickiego, zwłaszcza przyjeżdża sporo młodzieży szkolnej na kolonie, obozy harcerskie oraz różnego rodzaju wczaso-kursy.

Warto tu również dodać, że nasze tradycyjne „Dni Winobrania” w Zielonej Górze przyciągają setki turystów z bliższych i dalszych województw kraju.

Przytoczone powyżej główne elementy składające się na strukturę ruchu turystycznego wyznaczają kierunek przyszłego rozwoju nowych urządzeń.



Nad lubuskim jeziorem

Fot. W. Hudoń

Pokazanie szerokim rzeszom turystów tego, co na Ziemi Lubuskiej jest najpiękniejsze, zapewnienie im wygody dojazdów, noclegu i wyżywienia, maksymalnego wypoczynku — wymaga skoordynowanej pracy wszystkich organizacji i instytucji zajmujących się turystyką.

Jak wiadomo od szeregu lat największym powodzeniem cieszą się znane w całym kraju ośrodki: Łągów, Lubniewice i Sława Śląska. Wynika to nie tylko z tego, że miejscowości te mają już ustaloną markę u turystów, lecz również i z tego, że posiadają stosunkowo dobre zagospodarowanie turystyczne i para-turystyczne. Miejscowości te przyciągają nie tylko turystów lecz również „inwestorów turystycznych” stwarzając powtarzający się cykl: inwestycje-turyści-inwestycje. Skierowanie uwagi turystów nie tylko na najbardziej znane (a więc przepelnione) ośrodki powinno się stać przedmiotem szczególnych starań rad narodowych, dysponujących atrakcyjnymi miejscowościami. Przy ich zagospodarowaniu można się odwołać do inicjatywy społecznej. Ostatnio zresztą zaobserwować można podejmowanie społecznej pracy przy budowie ośrodków wypoczynkowo-przyrodnych oraz większe zainteresowanie dotychczas mało znanymi miejscowościami jak: Niesulice w pow. Świebodzin, Łochowice w pow. Krosno Odrz. oraz jeziorami w powiecie Strzelce Krajeńskie.

W latach 1961 — 1975 należy oczekiwać następującego wzrostu liczby turystów w naszym województwie:

Wyszczególnienie		1959	1960	1965	1970	1975
		w tys. osób				
ruch wewn. (mieszk. wojew.)	wyp. niedz. <sup>1)</sup>	68,0	73,5	82,0	95,0	110,0
	wczasy specj. <sup>2)</sup>	—	—	0,8	1,5	2,7
	kolonie i obozy	25,0	32,0	40,0	45,0	50,0
	wycieczki	15,0	16,0	20,0	25,0	30,0
	letniska <sup>3)</sup>	1,0	1,5	2,2	3,0	4,0
R a z e m		109,9	123,0	145,0	169,5	196,7
Przy- jazdy do wojew.	wczasy FWP	2,4	2,8	4,5	5,3	5,8
	wczasy specj.	0,2	0,3	2,0	3,4	4,9
	kolonie i obozy	12,0	13,0	15,0	18,0	22,0
	wycieczki	15,0	18,0	25,0	33,0	45,0
	letniska	1,0	1,5	2,0	3,0	4,0
R a z e m		30,6	35,6	67,6	84,3	105,4
Ogółem ruch turystyczny w województwie		139,6	158,6	212,6	253,8	302,1
Tranzyt bezetapowy (bez pobytu nocleg.)						
— krajowy i zagraniczny		31,0	32,0	19,1	21,6	23,7
Wyjazdy wakac.-urlop. poza województwo		107,0	112,0	140,0	170,0	200,0

<sup>1)</sup> wyjazdy jedno lub dwudniowe do osiedli domków campingowych, ewent. z korzystaniem z własnych domków, namiotów lub pobyt beznoclegowy w ośrodkach wypoczynku niedzielnego.

<sup>2)</sup> wczasy myśliwskie, wędkarskie, żeglarskie lub pobyt w domach wczasowych zakładów pracy.

<sup>3)</sup> pobyt — przeważnie 3—4 tygodniowy w większych ośrodkach — z noclegiem w prywatnych izbach, rejestrowanych przez rady narodowe.

<sup>4)</sup> przejazd przez wojew. z zatrzymaniem się na nocleg (1—3 dni).

W zamieszczonej powyżej tabeli należy zwrócić szczególną uwagę na znaczny rozwój wypoczynku świątecznego, zwiększenie ilości kolonii i obozów młodzieżowych, wzrost liczby wycieczkowiczów, szczególnie przyjeżdżających do naszego województwa z innych dzielnic kraju, oraz wzrost tranzytu turystycznego — etapowego. Przyjęto założenie, że od roku 1965, dzięki odpowiedniemu rozwojowi bazy noclegowo-żywnieniowej na trasach kołowych, co najmniej połowa liczby turystów przejeżdżających zatrzyma się w schroniskach na 1—3 dni.



Przystań w Sławie Śląskiej

Fot. B. Bugiel

Przewiduje się także powstanie nowych form wczasów tj. 14 dniowych wczasów wędkarskich, żeglarskich oraz myśliwskich. Wzrośnie również ilość osób przybywających na letniska, wynajmujących pokoje u osób prywatnych.

W związku z planowanymi inwestycjami turystycznymi zmienia się lub wzmocnią dotychczasowe funkcje poszczególnych ośrodków:

Łagów — pozostanie nadal ośrodkiem wczasowo-wypoczynkowym. Przy odpowiednim poziomie wygody i estetyki urządzeń turystycznych, Łagów może liczyć na pewną ilość turystów zagranicznych z tranzytu Berlin — Poznań.

Sława Śląska — rozwinie dotychczasowe formy wypoczynku oraz uzyska nowe kierunki jak: wczasy żeglarskie, ruch wodny wędrowny



(po odpowiednim przygotowaniu szlaku wodnego). Powstanie tu kilka osiedli domków campingowych nad jeziorem.

Lubniewice wzbogacą się o wczasy myśliwskie.

Niesulice zostaną przekształcone z małego ośrodka wypoczynku świąteczno-niedzielnego w ośrodek wczasowo-wypoczynkowy.

W Dobiegniewie przewiduje się utworzenie ośrodka żeglarskiego oraz kilku osiedli domków campingowych. Duży nacisk zostanie położony na ruch wodny — wędrowny.

Trzciel i pobliski Pszczew położony przy „ciągu jezior zbąszyńskich” — czeka nasilony ruch wodno-wędrowny. W rejonie tym skoncentrowane będą obozy i kolonie oraz osiedla wypoczynku niedzielno-świętecznego. W okolicy Pszczewa powstanie dom wczasów myśliwskich, dzięki czemu atrakcyjność miejscowości znacznie wzrośnie.

Przewiduje się, że w dotychczas mało odwiedzanych okolicach województwa powstanie szereg innych, nowych ośrodków turystycznych.

Podkreślić trzeba, że w zasadzie wszelkie inwestycje turystyczne będą urządzeniami lekkimi, prostymi i możliwie tanimi. Powinny zapewnić maksimum rentowności oraz odpowiedni poziom wygody dla turystów przy zachowaniu wymogów estetyki budowanych obiektów. Nie przewiduje się znaczniejszego budownictwa murowanego.

Następująca tabela obrazuje wzrost ilości miejsc noclegowych, dla turystyki w latach 1961-75.

Urządzenie (stan na 31. 12.)	1959		1965		1970		1975	
	obiek- ty	ilość miejsc	obiek- ty	ilość miejsc	obiek- ty	ilość miejsc	obiek- ty	ilość miejsc
FWP	3	380	6	560	7	660	8	730
Wczasy myśliw.	—	—	1	100	3	210	4	240
Wczasy wędkar.	1	20	2	35	3	85	3	85
Schroniska								
ogólnodostępne	4	73	10	303	14	493	15	533
Schroniska szkolne	21	535	25	640	30	720	35	800
Stanice wodne	2	80	2	80	2	80	8	270
Osiedla dom. camp.	3	275	17	1015	27	1595	36	2135
Domy turysty	—	—	—	—	1	30	4	200
Hotele	33	1302	34	1740**	37	1860	40	1980
Punkty kolonijne	72	9000	80	9500	85	10000	90	10500
Pensjonaty *)	1	40	3	150	4	250	6	350
Noclegi prywatne rejestrowane	*	585	*	800	*	975	*	1300
<b>Razem :</b>	<b>140</b>	<b>12290</b>	<b>180</b>	<b>14923</b>	<b>213</b>	<b>16958</b>	<b>249</b>	<b>19123</b>

\*) Dom wczas. zw. (obecnie Tow. im. Wieniawskiego) — Łągów 1959

\*\*\*) Łącznie z motelem w Świecku — (w latach 1961-65 nastąpi jedynie zwiększenie ilości miejsc w hotelach bez zmiany ilości obiektów).

W nast. latach + dom wczas. zakładów pracy z województwa i spoza województwa.

Wykonanie tych zamierzeń inwestycyjnych wymagać będzie przeznaczenia na cele turystyczne dużych nakładów finansowych, z budżetów rad narodowych, funduszy zakładów pracy, zbiórki społecznej, czynów społecznych oraz Wojewódzkiego Funduszu Rozwoju Turystyki i Wypoczynku.

Nakłady inwestycyjne w tym okresie szacuje się na sumę:

w latach 1961-65	—	28,3 mln zł
w latach 1966-70	—	20,7 mln zł
w latach 1971-75	—	22,3 mln zł
łącznie 1961-75	—	71,3 mln zł

Warto przytoczyć, że z powyższych kwot inwestycyjnych w latach 1961-75 przypada na:

— Łagów	—	6,7 mln zł
— Niesulice	—	3,0 mln zł
— Sławę Śląską	—	6,3 mln zł
— Lubniewice	—	7,3 mln zł
— Dobiegniew (jez. Osiek)	—	3,2 mln zł
— Trzciel	—	1,7 mln zł
— rozbudowę hoteli	—	14,0 mln zł
— ośrodki wczasowe zakł. pracy	—	9,0 mln zł
— kolonie szkolne	—	1,3 mln zł
— ośrodki wypoczyn. podmiejskie	—	2,0 mln zł

Na zakończenie trzeba przypomnieć, że plan perspektywiczny rozwoju turystyki jest planem kierującym zamierzenia inwestycyjne. Wskazuje on na zasadnicze tendencje rozwojowe, pomija szczegóły, operując cyframi minimalnymi. Stąd też realizacja poszczególnych etapów 5-letnich wnieść będzie odpowiednie korekty do niektórych założeń tego planu.

Z uwagi na konieczność syntetycznego ujęcia tematu, pominięto omówienie bliższych danych dotyczących rozwoju poszczególnych form turystyki jak np. turystyki pieszej, motorowej, żeglugi turystycznej na Odrze itp. oraz bliższej charakterystyki obiektów ujętych w programie inwestycji turystycznych.

(Artykuł został opracowany w roku 1960)